VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Finansów Publicznych**
(nr 376)
z dnia 24 października 2018 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Finansów Publicznych (nr 376)

24 października 2018 r.

Komisja Finansów Publicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Andrzeja Szlachty (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– opinię Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o rządowym projekcie ustawy budżetowej na rok 2019 (druk nr 2864) w zakresie:
– części budżetowej 32 – Rolnictwo:
a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 6,
c) dotacje podmiotowe i celowe z zał. nr 8;
– części budżetowej 33 – Rozwój wsi:
a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 6,
c) dotacje podmiotowe i celowe z zał. nr 8;
– części budżetowej 35 – Rynki rolne:
a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 6;
– części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 7, 8, 12, 32, 35 i 50;
– części budżetowej 85 – Budżety wojewodów ogółem, w zakresie działu 010 – Rolnictwo i łowiectwo:
a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 6,
c) dotacje podmiotowe z zał. nr 8;
– zadań z zakresu administracji rządowej i innych zadań zleconych jednostkom samorządu terytorialnego odrębnymi ustawami w części 85 – budżety wojewodów z zał. nr 7;
– dotacji przedmiotowych i podmiotowych z zał. nr 9;
– programów wieloletnich w układzie zadaniowym z zał. nr 10;
– planów finansowych agencji wykonawczych z zał. nr 11:
a) Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa,
b) Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa wraz z planem finansowym Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa,
c) Centralnego Ośrodka Badania Odmian Roślin Uprawnych;
– planów finansowych państwowych osób prawnych z zał. nr 14:
a) Polskiego Klubu Wyścigów Konnych,
b) Centrum Doradztwa Rolniczego w Brwinowie,
c) Dolnośląskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego,
d) Kujawsko-Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego,

e) Lubelskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego,
f) Lubuskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego,
g) Łódzkiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego,
h) Małopolskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego,
i) Mazowieckiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego,
j) Opolskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego,
k) Podkarpackiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego,
l) Podlaskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego,
m) Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego,
n) Śląskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego,
o) Świętokrzyskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego,
p) Warmińsko-Mazurskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego,
q) Wielkopolskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego,
r) Zachodniopomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego.

W posiedzeniu udział wzięli: **Tomasz Robaczyński** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Rafał Romanowski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi wraz ze współpracownikami, **Arkadiusz Szymoniuk** pełniący obowiązki zastępcy prezesa Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa wraz ze współpracownikami, **Jacek Łukaszewicz** prezes Krajowej Rady Lekarsko-Weterynaryjnej oraz **Katarzyna Wysocka** doradca ekonomiczny w Najwyższej Izbie Kontroli.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Jakub Krowiranda** i **Anna Woźniak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych, **Jacek Markiewicz** – legislator z Biura Legislacyjnego oraz **Jakub Zająkała** – ekspert z Biura Analiz Sejmowych.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dzień dobry państwu. Witam państwa na pierwszym w dniu dzisiejszym posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych. Stwierdzam kworum.

Porządek dzienny posiedzenia przewiduje: rozpatrzenie rządowego projektu ustawy budżetowej na rok 2019 z druku nr 2864 w zakresie opinii Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Czy są uwagi do porządku? Nie widzę. Wobec niezgłoszenia uwag do porządku stwierdzam jego przyjęcie.

Bardzo serdecznie witam na dzisiejszym posiedzeniu Komisji pana Tomasza Robaczyńskiego – podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów. Witam serdecznie pana Rafała Romanowskiego – podsekretarza stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Witam pana Arkadiusza Szymoniuka – pełniącego obowiązki zastępcy prezesa Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Przystępujemy do rozpatrzenia porządku dziennego. Sposób rozpatrywania części budżetowych omówiliśmy na poprzednich posiedzeniach. Bardzo proszę pana ministra o przedstawienie stanowiska do tej części budżetowej. Przepraszam, bardzo proszę panią poseł Genowefę Tokarską o wystąpienie ze strony Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Mam informację, że referat przedstawi pan poseł Małecki. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Jerzy Małecki (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, w imieniu sejmowej Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi mam zaszczyt przedstawić opinię w sprawie projektu ustawy budżetowej na rok 2019 w częściach, które jej przynależą, tj.: 32 – Rolnictwo, 33 – Rozwój wsi, 35 – Rynki rolne oraz w częściach 83 i 85 dotyczących rezerw znajdujących się w gestii ministra rolnictwa i rozwoju wsi oraz budżetów wojewodów ogółem.

W projekcie ustawy budżetowej we wskazanych segmentach zaplanowano dochody do realizacji w łącznej kwocie 123 888 tys. zł. Wydatki zaplanowane w tych częściach

wyniosą łącznie 4 144 837 tys. zł. Zostaną uzupełnione wydatkami zaplanowanymi na rolnictwo, rozwój wsi i rynki rolne w części 85 – Budżety wojewodów w kwocie 1 120 071 tys. zł, w części 83 – Rezerwy celowe w kwocie 3 920 322 tys. zł oraz w innych częściach budżetowych w kwocie 1264 tys. zł. Ponadto środkami europejskimi w kwocie 20 257 656 tys. zł na finansowanie Wspólnej Polityki Rolnej i innych programów operacyjnych wspierających działania na rzecz rolnictwa i obszarów wiejskich, jak również 333 840 tys. zł na pożyczki z Banku Gospodarstwa Krajowego dla jednostek samorządu terytorialnego na finansowanie działań w ramach PROW 2014–2020. Poza tym w projekcie ustawy budżetowej na 2019 r. przewidziano wydatki dla Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w kwocie 17 700 473 tys. zł. Łączne wydatki z budżetu państwa na rolnictwo mają wynieść 26 878 967 tys. zł, co stanowi 6,46% wydatków budżetu państwa ogółem.

W porównaniu z rokiem poprzednim o 1 234 538 tys. zł zmniejszają się wydatki ze środków europejskich. Jednocześnie zwiększają się wydatki z budżetu państwa na rolnictwo, rozwój wsi i rynki rolne oraz KRUS o 148 426 tys. zł.

W części 32 – Rolnictwo zaplanowano dochody na poziomie 45 784 tys. zł, a wydatki w kwocie 895 377 tys. zł. Wydatki zostaną przeznaczone na finansowanie jednostek budżetowych, agencji wykonawczych oraz na zadania budżetowe z zakresu rolnictwa, w tym na postęp biologiczny w produkcji roślinnej i zwierzęcej, ochronę roślin, rolnictwo ekologiczne oraz na dopłaty do ubezpieczeń upraw rolnych i zwierząt gospodarskich. W ramach wydatków ponad 270 943 tys. zł zostanie przeznaczone na funkcjonowanie szkół rolniczych i internatów oraz na zadania edukacyjne.

W części 33 – Rozwój wsi zaplanowano dochody na poziomie 77 714 tys. zł, a wydatki w kwocie 3 210 327 tys. zł. Wydatki związane są głównie z działalnością Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, w tym ze współfinansowaniem PROW 2014–2020 oraz działalnością Krajowego Wsparcia Rolnictwa. Przewidziano także dotację dla Centrum Doradztwa Rolniczego w łącznej kwocie ponad 18 477 tys. zł oraz dla wojewódzkich ośrodków doradztwa rolniczego na kwotę blisko 216 000 tys. zł.

W części 35 – Rynki rolne dochody planowane są na kwotę 387 tys. zł, a przewidywane wydatki mają się uplasować na poziomie 39 133 tys. zł. Wydatki związane są z finasowaniem działalności Głównego Inspektoratu Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych, finansowaniem Programu Poznaj Dobrą Żywność, Międzynarodowych Targów POLAGRA oraz wydatków administracyjnych.

W części 83 – Rezerwy celowe. W tej pozycji przewidziano łączne rezerwy w kwocie 3 912 322 tys. zł. Środki finansowe zostaną przeznaczone na zwalczanie chorób zakaźnych, dopłaty do paliwa rolniczego, ubezpieczenia upraw rolnych i zwierząt gospodarskich, utrzymanie wód i urządzeń wodnych, finansowanie zadań ARiMR w zakresie realizacji zadań wynikających z polityki państwa w zakresie rolnictwa, rozwoju wsi i przetwórstwa produktów rolnych lub Wspólnej Polityki Rolnej oraz na realizację programów unijnych.

W części 85 – Budżety wojewodów. Dochody zaplanowano w łącznej kwocie 374 782 tys. zł, a wydatki w kwocie 1 120 071 tys. zł z przeznaczeniem na utrzymanie jednostek budżetowych oraz na zadania z zakresu rolnictwa, w tym na: prace geodezyjno-urządzeniowe na potrzeby rolnictwa, spółki wodne oraz zwalczanie chorób zakaźnych zwierząt.

W część dotyczącej środków europejskich w projekcie ustawy budżetowej na 2019 r. zaplanowano wydatkowanie na poziomie 20 257 650 tys. zł, w tym na: płatności w ramach systemu bezpośredniego wsparcia, PROW, wsparcie producentów owoców i warzyw, działania interwencyjne na rynku rolnym, projekty realizowane przez szkoły rolnicze oraz projekt realizowany przez Główny Inspektorat Ochrony Roślin i Nasiennictwa.

Reasumując, w projekcie ustawy budżetowej na rok 2019 na rolnictwo, rozwój wsi i rynki rolne zaplanowano łączną kwotę 47 467 463 tys. zł, w tym: 9 178 494 tys. zł na rolnictwo, rozwój wsi i rynki rolne, 17 700 473 tys. zł na wydatki dla KRUS, 20 257 656 tys. zł – środki Unii Europejskiej oraz 330 840 tys. zł – środki na pożyczki z Banku Gospodarstwa Krajowego dla jednostek samorządu terytorialnego.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, propozycje przedstawione przez ministra rolnictwa i rozwoju wsi poddaliśmy analizie i dyskusji. Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi w drodze głosowania (większością głosów) opowiedziała się za przyjęciem projektu budżetu w rozpatrywanym zakresie i niniejszym rekomenduje Komisji Finansów Publicznych jego przyjęcie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję panu posłowi za przedstawienie opinii Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi w zakresie części budżetowej 32, 33, 35, 83 – Rezerwy celowe i części 85 – Budżety wojewodów w zakresie działu 010.

Bardzo proszę panią poseł Genowefę Tokarską o przedstawienie koreferatu ze strony Komisji Finansów Publicznych.

Poseł Genowefa Tokarska (PSL-UED):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, Wysoka Komisjo, nie będę powtarzała bezwzględnych mierników, które przytoczył kolega poseł, ponieważ faktycznie są odczytem z planu budżetowego dla rolnictwa. Chce zwrócić uwagę, że te wartości niewiele oddają, ponieważ generalnie wydatki na rolnictwo w 2019 r. będą sporo niższe – o 1,5 mld zł w porównaniu do roku bieżącego. Posłużę się poszczególnymi częściami. Jeśli chodzi o część 32, to wielkość budżetu wyniesie 101% realizacji budżetu tegorocznego. Jeżeli chodzi o wydatki na rozwój wsi w części 33 to będzie tylko 94,6% w stosunku do roku bieżącego, a w części 35 – Rynki rolne – 99,14%.

Budżety wojewodów maleją i w 2019 r. będą stanowiły tylko 97,6% budżetu roku bieżącego. Chcę zwrócić uwagę na to, że w budżetach wojewodów w ogóle znika pozycja dotycząca melioracji wodnych. Nie jestem członkiem Komisji Rolnictwa i powiem szczerze, że sama nie potrafiłam tego zgłębić i znaleźć odpowiedzi, dlaczego znika. Może ktoś z ministerstwa mógłby nam to wyjaśnić. Dotychczas była to spora pozycja – w wydatkach bieżących 105 mln zł…

Poseł Maria Zuba (PiS):

…Wody Polskie.

Poseł Genowefa Tokarska (PSL-UED):

Acha, przeniesiono do Wód Polskich. W porządku. Zatem sprawa wyjaśniła się.

W niektórych pozycjach rezerw celowych występuje bardzo duże obniżenie. Na przykład, wspólna organizacja owoców i warzyw wynosi zaledwie 46% realizacji tegorocznych wydatków. Było 2259 tys. zł, a w 2019 r. będzie 1041 tys. zł, tj. więcej niż o połowę mniej.

Zaskakuje mnie obniżenie środków na działania interwencyjne na rynku rolnym, bo wiemy, że sytuacja w rolnictwie jest bardzo nieciekawa ze względu na bardzo niskie ceny na większość płodów rolnych, a dodatkowo występuje niczym niepohamowany import towarów i surowców rolnych z Ukrainy. Jako parlamentarzysta reprezentuję województwo lubelskie. TIR-y z Ukrainy ze zbożem i kukurydzą lądowały w mieszalniach pasz tuż za granicą – w naszym województwie. Nasi rolnicy mieli ogromne problemy ze sprzedażą własnych surowców. Obecnie rozszerzyło się to na owoce. W tym roku przyjeżdżały całe TIR-y truskawek, porzeczek, a nawet malin. Ceny diametralnie spadły. Nie wiem, co rząd zamierza z tym zrobić, bo z rolnictwem ukraińskim to my – Polacy na pewno sobie nie poradzimy. Nie widzę jakiegoś działania interwencyjnego nawet w podanych kwotach.

Spada wartość wydatków w zakresie Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. Znamy to z opisu budżetu państwa jako całości. Liczba świadczeniobiorców w obszarze rolnictwa, czyli KRUS, spada o 1% ze względu na podwyższenie wieku emerytalnego dla rolników. Zatem siłą rzeczy kwoty na KRUS będą niższe.

Powiem jeszcze kilka słów na temat posiedzenia Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Owszem, budżet został pozytywnie zaopiniowany, ale wyłącznie głosami Prawa i Sprawiedliwości, których posłowie stanowią większość w komisji. Przypuszczam, że każdy budżet byłby pozytywnie zaopiniowany. Chcę powiedzieć, że na posiedzeniu komisji dyskusja była bardzo ożywiona zarówno ze strony posłów, jak i przedstawicieli strony społecznej, którzy uczestniczyli w posiedzeniu. Przekażę najważniejsze uwagi z tego spo-

tkania. Na co zwracano uwagę? Kilkakrotnie podkreślano nieobecność ministra – pana Ardanowskiego, a przecież temat budżetu dla rolnictwa na przyszły rok to chyba najważniejszy z tematów Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Nieobecność ministra została zauważona przez kilku mówców. Zabierający głos zwracali uwagę na kolejny rok spadku wydatków na rolnictwo.

Budżet dla rolnictwa analizuję od kilku lat. Chcę zauważyć, że z roku na rok następuje spadek. Odnotowałam, że wydatki na rolnictwo w 2014 r. stanowiły 8% wydatków budżetowych ogółem. W budżecie na 2019 r. wydatki spadają do 6,4% wydatków ogółem. Tendencja spadkowa utrzymuje się cały czas.

Na co jeszcze zwracano uwagę? Myślę, że jest to istotne. Musimy zwracać uwagę nie tylko na cyferki i wartości liczb, ale także na problemy, które (jeśli nie są rozwiązywane) narastają. Tak jak mówiłam, wydatki na rolnictwo w 2019 r. wyniosą 47,5 mld zł, tj. o 1,5 mld zł mniej niż w roku bieżącym. Zwracam uwagę na niedoinwestowanie Inspekcji Weterynaryjnej. Mówiono o tym wielokrotnie – zarówno przedstawiciele strony społecznej, jak i parlamentarzyści. Trzeba powiedzieć, że Inspekcja Weterynaryjna, szczególnie niższego szczebla, jest filarem w zwalczaniu afrykańskiego pomoru świń. Podawano, że wynagrodzenia powiatowych lekarzy weterynarii bezpośrednio kontaktujących się z rolnikiem wynoszą średnio 2,5 tys. zł brutto, a do tego występują ogromne braki kadrowe. Były tam jakieś zmiany w tym roku, ale dotyczyły tylko wewnętrznych przesunięć.

Federacja Gospodarstw Rodzinnych zwracała uwagę na zmniejszanie udziału środków krajowych w budżecie. Dzisiaj udział wynosi ok. 0,4–0,5% PKB, a przypominają, że PiS obiecywało przy dobrej zmianie środki w wysokości 1,0–1,1% PKB. Przedstawiciele Federacji pytali, jak to się stało, że zamiast więcej, z każdym rokiem jest coraz mniej, a obiecywano coś innego. Zwracano również uwagę na dopłaty do kredytów. Kwota przeznaczona na ten cel (138 mln zł) jest o 40 mln zł mniejsza niż w roku poprzednim i w latach wcześniejszych. Tak naprawdę rolnicy nie mają dostępu do preferencyjnych kredytów – może jedynie wybrańcy. Wskazywano na to, że nie ma żadnego wsparcia i żadnych pieniędzy na zakup ziemi, a więc żadnych kredytów preferencyjnych na ten cel. Wiadomo, że polska wieś się starzeje. Wielu rolników w podeszłym wieku sprzedałoby swoje gospodarstwa. Ktoś młody (np. gospodarujący obok) chętnie by kupił, ale nie ma na to środków. Przy obecnej opłacalności produkcji nie sposób, żeby ktoś zaoszczędził i mógł powiększyć strukturę obszarową swojego gospodarstwa. Zwracano uwagę, iż takich kredytów nie ma w ogóle.

Bardzo duża dysproporcja występuje w zakresie wynagrodzeń. Zwracano uwagę na Inspekcję Weterynaryjną i na pracowników biur powiatowych ARiMR. Podano przykład, że średnia pensja pracowników biur powiatowych jest niższa niż płaca w dyskontach spożywczych sieci Lidl lub Biedronka. Urzędnik z wyższym wykształceniem, 10-letnim stażem pracy zarabia poniżej 3 tys. zł. Jest to nieadekwatne do tego, co zarabiają pracownicy w centrali. Chodzi o pracowników mających bezpośredni kontakt z rolnikiem. Ogromna dysproporcja występuje w wynagrodzeniach pracowników ARiMR i KOWR. Średnia płaca w ARiMR wynosi ok. 3 tys. zł, a w KOWR wynosi ok. 7 tys. zł. Wydaje się to niesprawiedliwe i wymaga pewnej korekty.

Działania na rynku rolnym ze środków unijnych wyniosą 88% tegorocznych wydatków w tym zakresie. Wsparcie dla producentów owoców i warzyw – 87% tegorocznych wydatków itd. Zatem mamy do czynienia z ewidentnymi obniżeniami.

Szanowni państwo, opinia Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi była pozytywna, ponieważ większość jej członków stanowią posłowie PiS, którzy zapominają o obietnicach. Jeszcze dwa tygodnie temu było inne nastawienie do wsi. Dziś chyba przestaje istnieć, bo jest po wyborach. Pewnie rozpocznie się ponownie przed wyborami w następnym roku.

Podsumowując, jestem przekonana, że niedopuszczalne jest obniżenie budżetu w takim zakresie jak zwalczanie ASF czy też wychodzenie naprzeciw likwidacji skutków różnego rodzaju klęsk (susza, huragany, ulewy, podtopienia), a więc swego rodzaju interwencjonizm ze strony rządu. W budżecie nie ma zagwarantowanych środków na te cele.

Jestem przekonana o tym, że w toku prac w parlamencie należy zweryfikować budżet dla rolnictwa. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję pani poseł za koreferat. Przechodzimy do dyskusji. Jest zgłoszenie pani poseł Niedzieli. Bardzo proszę pani poseł.

Poseł Dorota Niedziela (PO) – spoza składu Komisji:

Dziękuję. Panie przewodniczący, pani przewodnicząca, panie ministrze, Wysoka Komisjo, rozumiem, dlaczego minister konstytucyjny nie przychodzi już drugi raz na rozmowę o budżecie dla rolnictwa. Tak naprawdę jest to budżet wstydu. Jest to budżet wstydu dla każdego ministra rolnictwa, a szczególnie dla ministra rolnictwa z Prawa i Sprawiedliwości, które przez osiem lat tłumaczyło rolnikom, że budżety uchwalane w poprzednich latach były dla nich krzywdzące, dramatyczne i byli oszukiwani. Proszę państwa, w tym roku budżet rolniczy jest o 1,5 mld zł mniejszy. Zarówno minister Jurgiel, jak i Ardanowski obiecywali, że budżet dla rolnictwa będzie na poziomie co najmniej 3% PKB. Ma się to nijak w stosunku do tego, co przedstawiono. Tak jak pani poseł powiedziała, budżet na rolnictwo w 2019 r. wynosi tylko 47,5 mld zł, czyli aż o 1,5 mld zł mniej. Co więcej, zmienia się udział wydatków krajowych na rolnictwo. Krajowe wydatki na rolnictwo w 2015 r. wynosiły 9,6 mld zł. Wtedy Prawo i Sprawiedliwość grzmiało, że są to katastrofalnie małe pieniądze, które państwo polskie przeznacza na rolnictwo. Dodawali, że jeżeli dojdą do władzy, to pieniądze na rolnictwo będą znacznie większe. Proszę państwa, w przyszłym roku wydatki krajowe wyniosą 9,1 mld zł, czyli znacznie mniej niż w katastrofalnym budżecie krajowym na rolnictwo w 2015 r. Pytanie, czy rzeczywiście dlatego pan minister nie przychodzi na spotkania i nie broni budżetu? A może nie ma wpływu na to, aby rząd polski zwiększył budżet na rolnictwo?

Proszę państwa, rolnictwo i problemy rolne to przede wszystkim epidemia ASF i susza. Próżno jednak szukać pomocy i pieniędzy w budżecie na 2019 r. z przeznaczeniem na likwidację skutków tych dwóch plag w rolnictwie.

Na posiedzeniu Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi zadałam 23 pytania i prosiłam o odpowiedź na piśmie. Do dzisiaj nic nie otrzymałam, dlatego powtórzę pytania. Pytania dotyczyły zwiększenia środków na inspekcje i agencje. Proszę państwa, Inspekcja Weterynaryjna zwalcza największy obecny problem, z którym mamy do czynienia, czyli ASF. Wiem, że minister Ardanowski mówi, że ASF się zwija. Tymczasem zwija się budżet, który zaproponował, a nie afrykański pomór świń.

Nie ma zwiększenia pieniędzy na etaty dla lekarzy weterynarii. Pani dyrektor, pani twierdzi, że w rezerwie celowej jest 140 mln zł więcej na zwalczanie chorób zakaźnych. Są to pieniądze na braki, które istnieją w wypłacaniu wynagrodzenia lekarzom za prace zlecone. To nie są pieniądze na zwalczanie ASF. Nic nie dają wielokrotne prośby, listy otwarte i interwencje, żeby, po pierwsze, zwiększyć wynagrodzenie w inspekcjach weterynaryjnych, a po drugie, liczbę etatów. Pani dyrektor tłumaczyła mi na posiedzeniu Komisji Rolnictwa, że na zwiększenie etatów przeznaczone są specjalne pieniądze. Pani dyrektor, te pieniądze zostały obiecane dwa lata temu i dotyczą zwiększenia etatów na dodatkowe obowiązki, jakim jest nadzór nad sprzedażą bezpośrednią i handlem detalicznym. To nie ma nic wspólnego ze zwalczaniem chorób zakaźnych. Po drugie, sprowadziło to tylko wielki problem, ponieważ te pieniądze są większe i lekarze doświadczeni przechodzą na etaty. Jeszcze raz powtórzę to, co mówiłam na posiedzeniu Komisji Rolnictwa, z mieszania herbata nie staje się słodsza. Nie zwiększyła się liczba etatów – nie zwiększyła się liczba osób, które pracują w inspekcji, a obowiązki zwiększyły się drastycznie.

Kolejna sprawa dotyczy agencji. W ARiMR, o czym mówiła już pani poseł, występują dramatycznie niskie zarobki. W ARiMR średnia płaca wynosi 4300 zł, a w biurach powiatowych mniej, podczas gdy w KOWR średnia płaca wynosi 7400 zł. Nagle okazuje się, że pracownicy z KOWR są oddelegowywani do ARiMR. Nie wiem, czy nie mają co robić? A może trzeba podnieść płace w ARiMR i zwiększyć liczbę etatów, o ile jest to potrzebne?

Powyższe to fakty, które widać podczas analizy projektu budżetu. Jeszcze raz powtórzę pytania. Jak w dobie rozwoju epidemii ASF można tłumaczyć utrzymanie wydatków

na zwalczanie chorób zakaźnych na poziomie 2018 r.? Czy zwiększenie rezerwy celowej w ramach dofinansowania inspekcji z 290 na 400 obejmuje 500 etatów do przeprowadzenia 500 tys. kontroli przez Inspekcję Weterynaryjną? Kontrole mają być przeprowadzone wskutek decyzji o stosowaniu bioasekuracji. Lekarze weterynarii muszą iść do 250 tys. gospodarstw i sprawdzić gospodarstwa dwukrotnie, co łącznie daje 500 tys. kontroli przy niedofinansowanej i z brakami etatowymi Inspekcji.

Dodatkowo moje pytanie dotyczy tak łatwego przekazywania pieniędzy na instytucję, która jest tworzona przez państwo, czyli na KOWR. Okazuje się, że 10 mln zł nie jest przeznaczone na inspekcje, które mają braki kadrowe i niskie zarobki, ale na trzynastki w instytucji, której pracownicy zarabiają średnio 7400 zł, tylko po to, żeby zwiększać ilość pieniędzy przekazywanych do KOWR. Pytam: Gdzie są większe pieniądze na inne inspekcje i na agencje? To są fakty, które wynikają z przeanalizowania budżetu, który przedstawił minister finansów za przyzwoleniem ministra rolnictwa.

Ogólnopolski Związek Zawodowy Pracowników Inspekcji Weterynaryjnej przekazał mi pismo, które przekazał również państwu. Prawie 4 tys. pracowników z ponad 5 tys. pracowników Inspekcji błaga o to, żeby zmienić podstawę naliczania pensji, ponieważ ich pensje absolutnie nie przystają do rzeczywistości. Lekarz weterynarii lub pracownik Inspekcji, który wykonuje naprawdę bardzo trudną i odpowiedzialną pracę, co zresztą podkreślano wczoraj na posiedzeniu Komisji Rolnictwa. Stany Zjednoczone zablokowały nam eksport wieprzowiny, a wszystko oparte jest na pracy Inspekcji Weterynaryjnej. Ludzie po studiach zarabiają tam po 1500 zł. To jest poniżej jakiejkolwiek godności. Jakiekolwiek nasze prośby kończą się politycznymi akcjami. Chciałabym od pani dyrektor usłyszeć informację na ten temat, bo rozumiem, że pani będzie o tym mówiła.

Pani dyrektor powiedziała mi, że w rezerwie celowej są pieniądze przeznaczone na zwiększenie etatów. Bardzo proszę o wskazanie, w której jest to rezerwie, jakie są to pieniądze i ile powstanie nowych etatów w Inspekcji Weterynaryjnej, które będą służyły poprawie efektów w zwalczaniu chorób zakaźnych?

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję pani poseł. Ponieważ w wystąpieniu pani poseł Tokarskiej i pani poseł Niedzieli padły pytania proponuję, żeby…

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Sprzeciw.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Pani przewodnicząca, proszę pozwolić mi dokończyć. Chciałem zaproponować, żeby przed zadaniem kolejnych pytań udzielono odpowiedzi na pytania, które już padły, bo jest ich bardzo dużo, chyba że pani przewodnicząca chce zadać pytanie.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Sprzeciwiłam się, bo nie ustaliliśmy, po ilu pytaniach będą udzielane odpowiedzi. Nie można tego tak zostawić, a państwo ministrowie będą nas przekonywać. Pytań jest znacznie więcej niż te, które zostały zadane przez panią poseł koreferent i panią poseł Niedzielę. Pytań jest więcej i chcielibyśmy uzyskać odpowiedzi na wszystkie, a nie tylko na te, które padły do tej pory.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Pani przewodnicząca, jest sekwencja pytań i sekwencja odpowiedzi…

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

…ale pan przewodniczący…

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo proszę mi nie przeszkadzać. Będą odpowiedzi, a następnie będziemy mogli zadawać kolejne pytania. Bardzo proszę…

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Sprzeciwiam się i proszę o dopuszczenie mnie do zadania pytań.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Proszę bardzo. Pytałem, czy pani chce zadać pytanie…

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

…ależ oczywiście…

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

…a pani chciała zakłócić przebieg posiedzenia.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Panie przewodniczący, nigdy w życiu.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, państwo ministrowie, szanowni goście, Komisja Finansów Publicznych otrzymała trzy ekspertyzy w części dotyczącej wydatków na rolnictwo, gospodarkę żywnościową, rozwój wsi, w tym środki europejskie. Żadna z tych opinii nie pozostawia wątpliwości, że wydatki na rolnictwo są mniejsze niż w poprzednich latach. Wydatki z budżetu państwa na tę część budżetu (bez KRUS) mają wynieść 9,2 mld zł. Ponadto w projekcie budżetu na 2019 r. uwzględniono środki z Unii Europejskiej w wysokości 20 mld zł, które są niższe o 5,7% w porównaniu do roku 2018. Potrzebne jest bardzo precyzyjne wyjaśnienie, czy i o ile będą zmniejszone wydatki na płatności bezpośrednie, ponieważ ten problem został podniesiony w jednej z ekspertyz. W części 33 i w rezerwach celowych na płatności w ramach systemów wsparcia bezpośredniego ma być przeznaczone 14 mld zł, a więc o 7,5% mniej niż w 2018 r., a na PROW 2014–2020 łącznie w części 33 i rezerwach celowych przeznaczono 5,5 mld zł, czyli o 3,5% mniej niż w 2018 r. To są wydatki w części nominalnej. W części realnej, po odjęciu wskaźnika inflacji, wydatki będą znacznie niższe.

Do dzisiaj mamy nierozwiązany problem sprawy interwencji na rynku rolnym w zakresie owoców i warzyw oraz walki z ASF. Mówił o tym pan premier przez cały okres kampanii oraz pan Ardanowski od czerwca, gdy został ministrem. W żaden sposób nie możemy uznać, że te problemy zostały rozwiązane. Rezerwy celowe na rozwiązanie tych problemów wynoszą 426 mln zł, czyli o 12% mniej niż w 2018 r. Podkreślam, 12% mniej niż w roku 2018. Proszę koleżanki i kolegów z Prawa i Sprawiedliwości, żeby zanim zagłosują zreflektowali się. Jest na to czas między pracą nad tą częścią budżetu a jego przyjęciem. Pani poseł Niedziela mówiła m.in. o ARiMR i występującym problemie. Chcę powiedzieć, że podzielam uwagi pani poseł.

W ramach dotacji z budżetu państwa przeznaczacie na KOWR w 2019 r. o ok. 68% mniej niż w 2018 r. Tymczasem do dzisiaj mamy nierozwiązany problem restrukturyzacji zadłużenia podmiotów prowadzących gospodarstwa rolne (200 000 tys. zł), o czym państwo tak chętnie mówili przy projekcie ustawy o restrukturyzacji niektórych kredytów. Zatem chcę powiedzieć, że między bajki można włożyć mówienie o wsparciu na restrukturyzację kredytów rolniczych w 2019 r…

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo przepraszam, pani przewodnicząca, ale jesteśmy w punkcie zadawania pytań do projektu ustawy budżetowej w tej części na 2019 r. Wysłuchaliśmy referatu przedstawiciela komisji merytorycznej. Był także koreferat. Pani wygłasza kolejny koreferat. Bardzo panią przewodniczącą proszę o zadanie konkretnych pytań, a nie opisywanie wszystkiego co związane jest z rolnictwem. To nie jest posiedzenie Komisji Rolnictwa. Bardzo panią proszę o zadanie pytań.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Nie zgadzam się z panem przewodniczącym. Bez wprowadzenia i poinformowania…

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Wprowadzenie było przez dwóch posłów.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Po pierwsze, z szacunku dla pana nie powiem, że nieeleganckie jest zwracanie uwagi. Nie ograniczyliśmy się do tego… Panią poseł Zubę proszę, żeby mi nie przeszkadzała. Proszę panią o to na każdym posiedzeniu, a pani ze swojej strony tak mocno chce przeszkadzać z tamtej części sali.

Myślę, że rolnicy zapamiętają państwu posłom, jak również panu przewodniczącemu, że nie chcecie rozmawiać o problemie, który dotyka polską wieś i polskich rolników. My mamy czas. Mamy czas na to, aby pochylić się… Chcę powiedzieć panu posłowi Szewczakowi, który mi również przeszkadza, że wydatki na rolnictwo nigdy nie były tak niskie jak w zaplanowanym budżecie na 2019 r. Opowiadanie o tym, że zamierzacie rozwiązać niektóre problemy nie ma pokrycia w informacjach przedłożonych parlamentowi.

Nie została rozwiązana sprawa restrukturyzacji zadłużenia podmiotów, które prowadzą gospodarstwa rolne. Mówiliśmy, że to jest tylko część problemu dotycząca ok. 1600 gospodarstw. Zatem nie zostanie to zrealizowane. Warto, żeby rolnicy wiedzieli, że ten problem został odsunięty. Jego odsunięcie może spowodować tragedię w tych gospodarstwach. Państwo doskonale wiecie, że jeżeli gospodarstwa zostaną postawione w stan upadłości i będzie prowadzona egzekucja, bardzo trudno będzie przeprowadzić cała procedurę restrukturyzacji zadłużenia. Zatem środki w wysokości 200 mln zł nie zostaną uruchomione, o czym państwo mówili przy procedowaniu ustawy o restrukturyzacji. Mimo że projekt ustawy przeszedł proces legislacyjny w komisjach nie znalazł się na posiedzeniu plenarnym. Niestety, ale ustawy do przeprowadzenia procedury restrukturyzacyjnej i środków nie będzie. Dlaczego państwo nie próbowali o tym rozmawiać? Czy minister rolnictwa interweniował u marszałka Sejmu w tej sprawie, tak aby projekt ustawy był procedowany, a pieniądze szybko trafiły do rolnictwa?

Przejdę do pytań szczegółowych. Dlaczego zmniejszono środki na pożyczki z Bankowego Funduszu Gwarancyjnego dla jednostek samorządu terytorialnego o kwotę 170 mln zł? Dlaczego nastąpił znaczący spadek współfinansowania w ramach PROW 2014–2020, tj. z kwoty 1 115 000 tys. zł do 960 000 tys. zł w roku 2019? Czym państwo wytłumaczycie ponad trzykrotne zmniejszenie wsparcia dla producentów owoców i warzyw w 2019 r., tj. z kwoty 2 260 000 tys. zł do 695 000 tys. zł? Jakie jest uzasadnienie zmniejszenia (o 40 mln zł) wydatków na działania interwencyjne? Jak w dobie rozwoju ASF można tłumaczyć utrzymanie wydatków na zwalczanie chorób zakaźnych na tym samym poziomie? Dlaczego państwo nie przewidzieli większych środków na walkę z epidemią wirusa ASF? Co prawda zwiększono rezerwę celową, ale czy obejmie wzmocnienie weterynarii i umożliwi zatrudnienie dodatkowych 500 osób oraz zwiększy wynagrodzenia, tak aby realizować program bioasekuracji?

W projekcie budżetu KROW zapisano, że planuje się budowę siedziby w Warszawie za łączną kwotę 106 mln zł. Czy KROW uzyskał już zgodę ministra rolnictwa i rozwoju wsi? W sytuacji, w której mamy do czynienia ze zmniejszeniem budżetu na rolnictwo ta inwestycja w wysokości 106 mln zł wymaga bardzo rzetelnego wyjaśnienia. Ponadto państwo planujecie budowę siedzib poza Warszawą i wydatki na ten cel w wysokości 12 mln zł. O jakie siedziby chodzi?

Wskazywano na różnice w wynagrodzeniach w ARiMR i KOWR. O ile zamierzacie podnieść wynagrodzenia w ARiMR? Ile będzie wynosiło średnie wynagrodzenie w Agencji na koniec 2019 r., a ile w KOWR?

Szanowni państwo, oczekuję szczegółowych odpowiedzi na zadane pytania. Chciałabym pana przewodniczącego poinformować, że jeżeli nie otrzymam odpowiedzi na którekolwiek z pytań będę prosiła o odpowiedź na piśmie. Po burzliwym posiedzeniu Komisji Rolnictwa wiele kwestii wymaga wyjaśnienia.

Generalnie na rolnictwo mamy mniej środków. Premier i minister zapewniają, że nie. Państwu posłom z Prawa i Sprawiedliwości powinno zależeć na tym, aby te zapewnienia znalazły pokrycie w środkach finansowych w budżecie państwa. Tego dzisiaj nie ma. Jest jeszcze czas na weryfikację i złożenie poprawek, które państwo z koalicji rządzącej tak bardzo ochoczo przedkładacie do różnych ustaw. Na pewno jest potrzeba dokonania zmian w ustawie budżetowej dotyczącej rolnictwa poprzez zwiększenie środków na rolnictwo, o ile rząd polski dba o polską wieś.

Ostatnia rzecz dotyczy wypłaty odszkodowań związanych z suszą. W stosunku do obietnic środki na wypłatę odszkodowań, tj. środki na indywidualne dopłaty do 1 ha nie znajdują pokrycia w żadnym projekcie. We wrześniu mieliście państwu uruchomić środki na wypłatę odszkodowań. Do ilu rolników trafiły? W jakim stopniu zostały zrealizowane, biorąc pod uwagę oszacowanie szkód? W jakiej części wypłata odszkodowań musi być przeniesiona na 2019 r.? Czy w przyszłorocznym budżecie znajdują się środki na ten cel? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję. Szanowni państwo, wysłuchaliśmy kilkudziesięciu pytań. Chciałem Wysokiej Komisji zaproponować, żeby na wcześniej zadane pytania na bieżąco udzielać odpowiedzi. Ponieważ jednak pani przewodnicząca zadała kolejną, dużą liczbę pytań musimy już zachować tę formułę. Proszę o zabranie głosu panią przewodniczącą Gabrielę Masłowską, która zgłaszała się do zadania pytań. Bardzo proszę pani poseł.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

Mam pytanie do przedstawicieli resortu. W związku z tym, że dużo mówiono o niedostatecznym wsparciu producentów rolnych, w tym producentów owoców i warzyw oraz o rzetelności w podejściu do rolnictwa, chciałabym zapytać, jak wygląda wykorzystanie środków Unii Europejskiej przeznaczonych na wsparcie grup producentów w Polsce. W poprzednich latach na wsparcie grup producentów, w tym przede wszystkim producentów owoców miękkich, ze środków europejskich Polsce przypadło 8 mld zł z 9 mld zł, które UE przeznaczyła na ten cel. Jak te środki zostały wykorzystane przez naszych poprzedników, którzy dzisiaj wykazują się taką troską o rolnictwo i niedofinansowanie producentów rolnych? Czy środki zostały wykorzystane prawidłowo? Jakie są efekty ich wykorzystania? Czy prawdą jest, że w związku z nieprawidłowościami, tj. brakiem kontroli zarówno ze strony MRiRW, ARiMR, jak i niektórych marszałków województw, środki zostały w dużej mierze zdefraudowane, a Polska została obciążona wysokimi karami finansowymi? Czy prawdą jest, że w poprzednich latach Komisja Europejska zwracała uwagę na występujące nieprawidłowości? Miało to miejsce w 2009, 2010 i 2011 roku. Nic jednak nie zrobiono, nie uwzględniono zastrzeżeń Komisji Europejskiej. Czy w sprawach o defraudacje i brak właściwego nadzoru toczone są jakieś śledztwa lub postępowania? Kto ostatecznie ponosi największą odpowiedzialność za ten stan rzeczy?

Padały opinie, że nie ma dostatecznych środków na wypłaty odszkodowań za suszę oraz nie przewidziano dostatecznych środków w przyszłorocznym budżecie na wypadek klęsk żywiołowych. Czy prawdą jest, że w tym roku na pomoc dla rolników, których dotknęła klęska suszy przeznaczono czterokrotnie więcej pieniędzy niż w 2015 r., gdzie również miało miejsce niekorzystne zjawisko? Czy jest to kwota blisko 1,5 mld zł? Jaką część tej kwoty wykorzystano do tej pory? Proszę powiedzieć, dlaczego nie została wykorzystana, mimo że jest postawiona do dyspozycji rolników? Jakie są tego przyczyny? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Ponownie zgłaszała się pani poseł Dorota Niedziela. Bardzo proszę panią poseł o zabranie głosu.

Poseł Dorota Niedziela (PO) – spoza składu Komisji:

Dziękuję, panie przewodniczący. Chciałabym tylko zapytać, czy przewidziane są jakiekolwiek pieniądze pomocowe. Pani poseł Masłowskiej chcę przypomnieć, że w 2018 r. susza dotyczy prawie 6 mln ha. W 2015 r. dotyczyła ok. 2 mln ha. Zatem jest to nieporównywalne.

Przytoczę państwu pewne dane GUS. W 2014 r. dochód w rolnictwie wynosił ok. 2,5 tys. zł za przeliczeniowy 1 ha, a w 2015 r. po znacznie mniejszej niż obecna susza dochód rolnika spadł do 1900 zł. Widać jak potężny był spadek dochodów rolnictwie po suszy w 2015 r., a była to susza znacznie mniejsza niż obecnie. Rolnicy mówią, że mają mniejsze zbiory paszy itd. Tak naprawdę konsekwencje suszy zobaczymy dopiero w przyszłym roku. Przewiduje się, że prawdopodobnie konsekwencją tegorocznej suszy będzie gigantyczny spadek dochodów w rolnictwie. Czy państwo przewidzieli w budżecie środki

pomocowe i mechanizmy, którymi będzie można pomóc rolnikom przy tak gigantycznym spadku dochodów?

Po drugie, powiem jeszcze raz, pani poseł Masłowska, proszę sobie przeliczyć 1,5 mld zł na 6 mln ha upraw. To tak na marginesie.

Jeszcze raz zwracam się z prośbą do posłanek i posłów z PiS. Przeanalizujcie budżet. Apeluję o to, aby nie godzić się na okradanie rolników na 1,5 mld zł. Rolnictwo to gałąź przemysłu. Proszę o rozwagę i nacisk na swoich posłów i ministrów w celu zwiększenia nakładów na rolnictwo, wzmocnienie Inspekcji Weterynaryjnej w dobrej wierze naszej produkcji rolnej i działu gospodarki. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję pani poseł. Zwracam się do państwa posłów. Kto chciałby zabrać głos na temat projektu ustawy budżetowej? Mam zgłoszenie strony społecznej, ale chciałbym, żeby najpierw państwo parlamentarzyści zabrali głos. Jeszcze raz zgłasza się pani przewodnicząca Krystyna Skowrońska.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Po apelu pani poseł Niedzieli, zadanych pytaniach i koreferacie pani poseł Tokarskiej, chciałam oświadczyć, że projekt budżetu rolnictwa w tym kształcie nie może zostać przyjęty. Nie powinien zostać przyjęty. Stawiam wniosek, aby Komisja nie przyjmowała budżetu w tym kształcie. Powinniśmy jeszcze nad nim popracować. Jeżeli rząd będzie potrzebował chwili na refleksję jestem gotowa wnioskować o dodatkowe posiedzenie Komisji i przeznaczenie jego części dla sprawy budżetu dla rolnictwa na rok przyszły. Może państwo przyjmą uwagi i wnioski, które następnie przeanalizują i będzie szansa na to, aby polskie rolnictwo otrzymało takie wsparcie, na jakie zasługuje, a państwo rządzący traktowali… Pani poseł Masłowska, pracuję z rolnikami 40 lat i chcę pani powiedzieć, że znam się na rolnictwie.

Budżet rolnictwa nie może zostać przyjęty w kształcie przedstawionym przez rząd. Jeżeli będziecie państwo chcieli rozmawiać i wnieść poprawki, będę wnioskowała do pana przewodniczącego o dodatkowe posiedzenie. Jeżeli nie, sami spróbujemy pokazać poprawkami, że nie warto tworzyć różnych rezerw, które na końcu i tak przeznaczacie na różne cele, ale należy od początku (na starcie), szanując rolników, dać pieniądze na rolnictwo i jak najszybciej rozwiązać problemy związane z suszą, konkurencyjnością i ASF.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Chcę przypomnieć, że budżet państwa przyjmuje Sejm. Natomiast decyzją prezydium naszej Komisji poprawki można składać do dnia 26–27 listopada. Tak ustaliło prezydium Komisji Finansów Publicznych. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zadać pytanie? Nie widzę. Zgłaszała się osoba reprezentująca stronę społeczną. Bardzo proszę.

Prezes Krajowej Rady Lekarsko-Weterynaryjnej Jacek Łukaszewicz:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, szanowni posłowie, jesteśmy w dobie zagrożenia i zwalczania wirusa afrykańskiego pomoru świń. Jakie grożą nam konsekwencje finansowe? Proszę się tyko przyjrzeć liczbom podawanym jako straty z powodu kilkudniowego embarga wprowadzonego przez Stany Zjednoczone na eksport wołowiny z powodu afrykańskiego pomoru świń. W tym miejscu chciałbym zwrócić uwagę państwa na Inspekcję Weterynaryjną, bo to na jej barkach spoczywa wiodąca rola i większość zadań w zwalczaniu epizoocji afrykańskiego pomoru świń.

Będę mówił krótko, ale myślę, że należy powiedzieć dwa, trzy zdania na temat Inspekcji Weterynaryjnej. Inspekcja liczy 2300 lekarzy – niedawno było 2500, a w sumie ok. 5,5 tysiąca pracowników, którzy wspierani są przez ok. 5 tysięcy lekarzy wolnej praktyki działających z wyznaczenia powiatowego lekarza weterynarii. Sytuacja w Inspekcji jest katastrofalna. W tym ciężkim momencie lekarze odchodzą z pracy z przyczyn ekonomicznych i szukają innych zajęć, bardziej dochodowych.

Pozwolę sobie sprostować wypowiedź pani poseł w sprawie wynagrodzeń na poziomie 2,5 tys. zł. To nie są zarobki powiatowych lekarzy weterynarii. Jest to średnia zarob-

ków inspektorów pracujących w Powiatowych Inspektoratach Weterynarii. Oczywiście mówimy o kwocie brutto. To jest kwota (przepraszam za określenie) żenująca. Obecnie w większości PIW są wakaty. Rozpisywane konkursy tylko w 30% przynoszą efekt, ponieważ w większości konkursów nie ma ani jednej aplikacji. Trudno wymagać, żeby marzeniem lekarza po ciężkich studiach była praca za 2300 zł.

Proszę państwa, mówimy o dodatkowych etatach. Tak, one są konieczne chociażby ze względu na kontrole, o których mówiły panie posłanki. W tej chwili są wakaty. Obecnie konieczne jest znaczące podwyższenie wynagrodzenia, a dopiero w kolejnym etapie dodatkowe etaty. Chciałbym zapytać przedstawicieli ministerstwa, czy zamierzają wpłynąć na wzmocnienie Inspekcji Weterynaryjnej poprzez podniesienie wynagrodzeń zarówno pracowników etatowych, jak i lekarzy wykonujących czynności na podstawie decyzji powiatowego lekarza weterynarii. Mówił o tym na spotkaniach pan minister Jurgiel. Deklarował, że ministerstwo widzi tę potrzebę. Natomiast nie widać tego w projekcie zaakceptowanym i przedstawionym przez ministerstwo. Wspomniana na posiedzeniu Komisji Rolnictwa 7% podwyżka powoduje, że zamiast 2500 zł będzie 2670 zł. Z tego, co się orientuję deklaracja strony ministerialnej spowodowała, że związki zawodowe w Inspekcji Weterynaryjnej postanowiły rozpocząć akcję protestacyjną – związki zawodowe lekarzy weterynarii i pracowników oraz sekcja „Solidarności".

Gorąco proszę o odpowiedź na pytanie: Czy są plany znaczącego wzmocnienia Inspekcji Weterynaryjnej? Pismo w tej sprawie złożyłem do pana przewodniczącego i bardzo proszę o poparcie naszego postulatu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję za ten głos. Myślę, że jest istotny. Ponieważ nie widzę więcej zgłoszeń, bardzo proszę pana ministra i panów ministrów o ustosunkowanie się do pytań i ocennych wystąpień. Niektóre z wypowiedzi miały charakter ocenny. Czy czas pozwoli? Zobaczymy. Kolejne posiedzenie mamy o godzinie 11.30. Proszę jednak próbować odpowiedzieć na pytania. Na pytania, na które nie będziecie państwo mogli teraz odpowiedzieć, bardzo proszę o odpowiedź na piśmie. Bardzo proszę, pan minister.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Rafał Romanowski:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, nie będę oceniał. Będę poruszał się wokół faktów i konkretnych zapisów ustawy budżetowej, tj. części dotyczącej rolnictwa i rozwoju wsi, bo to chyba jest najistotniejsze.

Wychodząc od pytań z ostatniej fazy dotyczących m.in. przeniesienia zobowiązań wymagalnych wynikających z pomocy tzw. suszowej-powodziowej na przyszły rok, chciałbym powiedzieć, że obecnie mamy wydanych 88 412 decyzji na kwotę 556 208 250 zł. Dotychczas wypłacono odszkodowania w wysokości 538 891 tys. zł. Taki jest stan realizacji pomocy (z 1,5 mld zł) na dzisiaj. Takie są konkretne suche fakty. Nie przewidujemy przenoszenia jakichkolwiek zobowiązań wymagalnych wynikających z pomocy suszowo -powodziowej na rok następny.

Państwo parlamentarzyści nie zauważyli jednej istotnej różnicy w porównywaniu suszy tegorocznej z suszą z 2015 r. Cały czas podnosicie kwestię, że w 2015 r. płaciliście minimalną stawkę w wysokości 400 zł, a my płacimy stawkę 250 zł. Zapominacie o jednym istotnym fakcie. Po pierwsze, płaciliście przy stwierdzonych 30% strat w gospodarstwie, łącznie z produkcją zwierzęcą, a w obecnie znowelizowanym rozporządzeniu mówimy o 30% strat w gospodarstwie lub w produkcji roślinnej. Zatem środki są zdecydowanie bardziej dostępne. Druga istotna różnica między pomocą realizowaną obecnie a w 2015 r. polega na tym, że państwo wypłacaliście 70% straty uprawy, natomiast my wypłacamy: pierwszy poziom – 70% straty w danej uprawie i poziom 30% w przedziale do 70% strat w uprawie. Stąd różnica w stawkach. Maksymalna stawka przy stracie powyżej 70% wynosi 1000 zł w myśl realizacji rozporządzenia Komisji Europejskiej 702 art. 25 – warunek 50% ubezpieczenia uprawy rolnej, natomiast przy stracie na poziomie 30–70% jest to 500 zł w myśl realizacji rozporządzenia KE 702 (ten sam art.), czyli obowiązku ubezpieczenia uprawy rolnej. Taka jest różnica między realizacją pomocy suszowej tegorocznej i w 2015 r.

Wracając do pytań pani poseł Masłowskiej, chciałbym powiedzieć, że zasadniczo nie będę się ustosunkowywał do kwestii dotyczących współfinansowania i pomocy dla producentów rolnych i owoców miękkich, ponieważ trwa 181 postępowań prokuratorskich w tym zakresie. W związku z tym nie będę wchodził w kompetencje prokuratury.

Padły pytania o agencje rządowe i wykazywano troskę o jej urzędników. Bardzo się z tego cieszą. Pragnę poinformować, że w 2017 r. wydatki na wynagrodzenia wynosiły 600 692 tys. zł. Dotyczy to ARiMR. W tym roku były to 654 007 tys. zł. W przyszłym roku na wynagrodzenia w ARiMR przewidziano kwotę 669 281 tys. zł. Zatem w zakresie wynagrodzeń w ARiMR obserwujemy wzrost wydatków.

Ze strony pani przewodniczącej pojawiły się pytania dotyczące Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa oraz 104 mln zł przeznaczonych na budowę siedziby centrali. Pragnę tylko poinformować, że roczny wynajem trzech siedzib na terenie Warszawy, tj. na Placu Bankowym dla oddziału terenowego dawnej Agencji, a obecnie KROW, przy ul. Karolkowej i przy ul Inflanckiej po siedzibach dawnej Agencji Rynku Rolnego i Agencji Nieruchomości Rolnych, wynosi 17 mln zł brutto. Tyle płacimy za wydzierżawienie tzw. powierzchni biurowych w tych trzech siedzibach na terenie miasta stołecznego Warszawy. W Zasobie Własności Rolnej Skarbu Państwa KROW posiada grunty na terenie m.st. Warszawy, na których może wybudować siedzibę. Prosty rachunek ekonomiczny pokazuje okres zwrotu z tej inwestycji. Po pięciu latach będziemy in plus w zakresie tego wydatku i tej decyzji.

Jeżeli chodzi o wynagrodzenia w KROW na poziomie 7 tys. zł, to rozumiem, ale drodzy państwo, dlaczego nie pamiętacie o wynagrodzeniach w Agencji Nieruchomości Rolnych. Główny specjalista miał wynagrodzenie na poziomie 3,2 przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia. Jakoś nikomu to nie przeszkadzało do 2015 r. Przeciętne wynagrodzenie wynosiło ponad 4 tys. zł, czyli główny specjalista zarabiał ponad 12 tys. zł brutto.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo proszę panią poseł Niedzielę o nieprzeszkadzanie w wypowiedzi pana ministra.

Podsekretarz stanu w MRiRW Rafał Romanowski:

Z tego, co wiem pani poseł nie jest członkiem Komisji Finansów Publicznych, ale będę się starał odpowiadać również na pani pytania.

Wracając do kwoty 1,5 mld zł…

Poseł Dorota Niedziela (PO) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, bardzo proszę, pan nie zareagował. Jestem posłem Rzeczypospolitej. Mam prawo zadawać pytania na posiedzeniu każdej komisji.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo panią przepraszam, ale chyba…

Poseł Dorota Niedziela (PO) – spoza składu Komisji:

Pan minister powiedział, że nie jestem członkiem tej Komisji…

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Obowiązuje jakaś kolejność. Wielokrotnie zabierała pani głos. Pan minister ani przez moment pani nie przerywał. Pan minister mówi dwie minuty, a pani zadaje pytania bez udzielenia głosu i przeszkadza w odpowiedzi pana ministra. Bardzo panią proszę o zachowanie pewnych norm. Bardzo proszę, panie ministrze, i przepraszam. Pani przewodnicząca, proszę nie przeszkadzać.

Podsekretarz stanu w MRiRW Rafał Romanowski:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, kilkakrotnie przywoływano obniżenie wartości wydatków na rolnictwo w projekcie budżetu na 2019 r. o 1,5 mld zł. Nie można jednak zapominać o zaliczkach wypłaconych w roku bieżącym na poczet kampanii 2018 r. W zakresie płatności bezpośrednich wypłacamy je na poziomie 70%, a w zakresie ONW na poziomie 85%. Po raz pierwszy wypłacana jest tak wysoka zaliczka. Nie ukrywam, że wynika ze zgody Komisji Europejskiej ze względu na skutki suszy, które dotknęły naszych rolników w roku bieżącym. Z tego wynika tak wysoki poziom wypłaconych środków – 1 234 000 tys. zł.

Kolejna kwestia dotyczyła niższego budżetu wojewodów, których zadania zostały zmniejszone. Wojewodowie zaplanowali budżety. Między innymi jest to realizacja zadań straży łowieckiej. Stąd wynika zaplanowana wartość w projekcie budżetu na 2019 r. Następna kwestia dotyczyła Banku Gospodarstwa Krajowego i kwoty 185 mln zł. Podobnie jak w przypadku wojewodów, tak w tym przypadku jest to wynikiem planowania przez jednostki samorządu terytorialnego, tj. na wyprzedzające finansowanie PROW 2014–2020. Z powyższych faktów wynika łączna kwota 1,5 mld zł.

W 2019 r. płatności bezpośrednie z Unii Europejskiej zgodnie ze zgłoszonym zapotrzebowaniem wyniosą 14 037 784 tys. zł plus 112 753 tys. zł wsparcia krajowego. Poziom realizacji PROW ze strony UE wyniesie 5 531 724 plus budżet krajowy w wysokości 1 501 039 tys. zł, co łącznie daje kwotę 7 032 763 tys. zł.

Kilkakrotnie powoływano wydatki na owoce i warzywa. Zaplanowano 50 620 tys. z UE plus 1736 tys. zł z budżetu krajowego, co łącznie daje kwotę 52 356 tys. zł. Pamiętajmy, że w związku z kończeniem perspektywy kończy się wsparcie grup producenckich. W sposób naturalny następuje koniec kampanii. Stąd wynika spadek finansowania w tym zakresie.

Wspominano o Inspekcji Weterynaryjnej, dwunastce i ósemce w budżecie państwa. W 2018 r. na zwalczanie chorób zakaźnych były 292 344 tys. zł, a na 2019 r. zaplanowano kwotę 432 344 tys. zł. Różnica wynosi ok. 140 mln zł. Do tego w ósemce jest program do monitorowania chorób zakaźnych zwierząt plus afrykański pomór świń, który daje dodatkowo 60 mln zł. Zatem w tych działach także pojawiają się diametralnie wyższe kwoty. Dla porównania, na zwalczanie chorób zakaźnych w 2015 r. przeznaczono 252 mln zł, w 2016 r. – 299 mln zł, w 2017 r. – 298 mln zł, w 2018 – 318 mln zł, a na 2019 r. budżet przewiduje kwotę 458 mln. Jak widać różnice są diametralne.

Jeżeli chodzi o dodatkowe roczne wynagrodzenia w weterynarii, na utrzymanie jednostek budżetowych w 2018 r. przeznaczono kwotę 820 709 tys. zł, a na 2019 r. planuje się kwotę 876 914 tys. zł. Na powyższą kwotę składają się m.in.: 5562 tys. zł – dodatkowe wynagrodzenia roczne z pochodnymi w PIW w pięciu województwach na finansowanie kontynuacji zadań z zakresu zwalczania afrykańskiego pomoru świń i 19 465 tys. zł na wzrost wynagrodzeń wraz z pochodnymi, tj. o 4,3%; 20 437 tys. zł na wzrost wynagrodzeń – dodatkowe wynagrodzenia roczne i pochodne w PIW i WIW w związku z realizacją ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia sprzedaży żywności przez rolników.

Panie przewodniczący, wydaje mi się, że odpowiedziałem na zadane pytania. Starałem się odpowiedzieć na wszystkie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję panu ministrowi. Czy pan prezes chciałby zabrać głos? Nie. Zgłaszała się pani poseł Niedziela. Bardzo proszę.

Poseł Dorota Niedziela (PO) – spoza składu Komisji:

Proszę o przekazanie odpowiedzi pisemnych na pytania zadane na posiedzeniu Komisji Rolnictwa. Prosiłam, a do dzisiaj nie otrzymałam żadnej odpowiedzi. Podkreślam, że chodzi o odpowiedzi w formie pisemnej.

Panie ministrze, rozumiem że pan się denerwuje, ale chcę przypomnieć, że przeznaczacie 17 mln zł na trzy siedziby KOWR. Można było z nich zrezygnować lub wziąć pod uwagę, gdy łączyło się dwie agencje. Wynajęte były dwie siedziby. W tej chwili nie potraficie sobie z tym poradzić. Trzeba było to wynająć lub coś z tym zrobić. Proszę mi nie mówić, że tyle wydajecie, tylko lepiej powiedzcie, że chcecie wydać 106 mln zł na siedzibę KOWR. Gdyby to było chociaż przeznaczone na siedziby powiatowe, gdzie rolnik jest blisko… Przecież KOWR powstał, aby być blisko rolników i działać dla ich dobra. Wydawać 106 mln zł na nową siedzibę to trochę dużo…

Nie był pan na ostatnim posiedzeniu Komisji Rolnictwa, gdy pan minister odpowiadał na moje pytanie, dlaczego wyremontowana własność – siedziba KOWR w Mikołowie, na którą wydano 2 mln zł została nagle opróżniona, a ośrodek przeniesiono do Częstochowy, gdzie płaci się za wynajem siedziby. A pan mi mówi o racjonalnym wydatkowaniu

pieniędzy w KOWR? To jest coś nie tak. Nadal czekam na odpowiedź na pytanie o ośrodek w Mikołowie.

Chciałabym podkreślić, że sumy, które pan przedstawia nie stanowią nawet jednej dziesiątej tego, co powinno być przeznaczone na zwalczanie chorób zakaźnych, czyli głównie ASF. Jeszcze raz powtórzę, proszę państwa, w tym budżecie nie ma pieniędzy na podwyżki. Podwyżki, o których mówiła pani dyrektor są jak pan doktor powiedział: 117 zł dla lekarza pracującego jako inspektor. Może jest to 115 zł. W każdym razie niewiele ponad 100 zł. To nie jest podwyżka, która spowoduje, że lekarze będą chcieli przyjść do pracy w Inspekcji Weterynaryjnej. Bez lekarzy nie mamy możliwości walki z afrykańskim pomorem świń. Dodatkowe pieniądze, o których państwo mówicie, zapisane są w rezerwie celowej, czyli są w worku, w którym można to przestawić np. na badanie. W budżecie wojewodów jest niewielkie zwiększenie, ale w tym przypadku nie jest to kwestia zwalczania ASF. Zwracam uwagę, że ASF zwalcza się odpowiednimi i dobrze wynagradzanymi służbami oraz edukacją, czego w tym budżecie absolutnie nie widzę.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca Krystyna Skowrońska prosi o głos. Bardzo proszę.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Proszę o pisemne udzielenie odpowiedzi na pytania, na które pan minister mi nie odpowiedział. Po tej dyskusji mam jeszcze dwa pytania. Pierwsze pytanie dotyczy Inspekcji Weterynaryjnej. Odpowiedź pana ministra w tej sprawie nas nie satysfakcjonuje. Przedstawiciele strony społecznej powiedzieli o podwyżkach, które w tym przypadku jako średnia płaca dla lekarzy weterynarii wydają się wyjątkowo niskie w porównaniu do płacy wszystkich służb. Jak mówi strona społeczna, przy takiej postawie i braku realizacji deklaracji w tym zakresie nie będzie możliwości pracy Inspekcji Weterynaryjnej, na czym wszystkim państwu, a ministrowi rolnictwa, który za to odpowiada powinno zależeć szczególnie.

Myślę, że mamy dobry czas. Druga sprawa dotyczy odszkodowań dla osób zwolnionych od 2015 r. z ARiMR. Państwo założyli rezerwę w wysokości 15 mln zł, a my wiemy, że w wyniku procesów sądowych w roku bieżącym wypłacone odszkodowania wyniosły w przypadku jednej osoby ok. 400 tys. zł. Warto, aby pan minister odpowiedział, czy w związku z procesami sądowymi i pozwami wniesionymi przez osoby zwolnione podjęliście próbę negocjacji i zawierania ugód, tak aby strony były usatysfakcjonowane, a problem został rozwiązany?

Ostatnia kwestia dotyczy 100 mln zł dla KOWR, o co pytała także pani poseł Niedziela. Przy okazji, panie ministrze, pani poseł Niedziela ma prawo do zadawania pytań na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych i pan minister nie musi być uszczypliwy, mówiąc, że może odpowiedzieć. Pan minister jest urzędnikiem i powinien odpowiedzieć. Tyle mówi kultura. Zatem, ile ogółem będzie kosztowała budowa siedziby? Jak 100 mln zł zostanie rozdysponowane? Koleżankom i kolegom z Prawa i Sprawiedliwości przypomnę, że tam gdzie kogoś nie lubicie lub nie jest z waszej opcji ograniczacie wydatki do maksimum, że trudno żyć. Tam, gdzie macie swoich przedstawicieli o nic nie pytacie. Wydatek 100 mln zł może i byłby do przeżycia lub przyjęcia, gdyby nie fakt, że nie ma środków na służbę weterynaryjną i walkę z ASF.

Ostatnie zdanie dotyczy wypłaty odszkodowań. Panie ministrze, skoro pan mówi, że dajecie więcej do szkody z 1 ha, to jak to jest, że w tym okresie wypłacono tylko 500 mln zł. Proszę tego nie mówić, bo gdyby było to dobrze realizowane, to wszystkie środki zostałyby wypłacone i znajdowały się już na rachunkach osób dotkniętych klęską.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca, jestem przekonany, że rozdzielanie środków publicznych nie jest warunkowane sympatią lub polubieniem, tylko realnymi potrzebami.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Mam inne zdanie. W tej Komisji wszyscy mogą sprawdzić jak rzecznik praw obywatelskich był szykanowany.

Poseł Jan Szewczak (PiS):

Proszę jeszcze powiedzieć, że przeze mnie.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Czy ktoś z pań lub panów posłów chciałby zadać pytanie lub zabrać głos? Mam propozycję, podpowiedzianą przez pana przewodniczącego, żeby prezydium Komisji spotkało się z panem ministrem…

Poseł Jan Szewczak (PiS):

Przewodniczący w imieniu prezydium…

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

…albo rzeczywiście w mniejszym gronie – w sprawach dotyczących wynagrodzeń. W tym przypadku mówimy o weterynarii, ale są także inne inspekcje lub takie instytucje, w których poziom wynagrodzeń może powodować odchodzenie z zawodu. To jest do przeanalizowania. Pani poseł Niedziela się zgłasza. Bardzo proszę.

Poseł Dorota Niedziela (PO) – spoza składu Komisji:

Bardzo dziękuje prezydium za taki pomysł. Będę wdzięczna, jeżeli się uda. Wszystkim nam leży na sercu podniesienie kwoty wydatków w tym zakresie. Jeżeli prezydium zgodzi się na takie rozwiązanie, w imieniu swoim i jako przedstawiciel Komisji Rolnictwa bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Myślę, że jesteśmy ludźmi rozumnymi i w sytuacjach, które nie budzą wątpliwości mamy podobne myślenie. Za to bardzo dziękuję. Bardzo proszę, pan minister.

Podsekretarz stanu w MRiRW Rafał Romanowski:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, postaram się odpowiedzieć na dodatkowe pytania.

Pani przewodnicząca Skowrońska pytała o odszkodowania wynikające z §: 4430, 4530, 4580, 4590, 4600, 4610, 4950. Na ten cel przewidziano 9 819 tys. zł – przy obliczaniu zgłaszanych kwot, w szczególności dla pozycji z zakresu pozostałych wydatków operacyjnych, tj. kary i odszkodowania wypłacane na rzecz osób fizycznych i kary i odszkodowania wypłacane na rzecz osób prawnych. Jeżeli chodzi o ARiMR, to nie słyszałem o wyroku i odszkodowaniu za zwolnienie pracownika opiewającego na kwotę 400 tys. zł. Na te cele i odszkodowania w tym budżecie przewidziano 3,3 mln zł.

Wracam do kwestii pomocy suszowej. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, w budżecie mamy przewidzianą kwotę 1,5 mld zł. Nabór wniosków będzie realizowany do końca bieżącego miesiąca. Pani przewodnicząca, pani twierdzi, że pomoc powinna być realizowana na znacznie wyższym poziomie. Środki na pomoc zostały wypłacone już w 1/3. Pamiętajmy o jednej podstawowej rzeczy, a mianowicie, że monitoring suszy odbywa się w systemie dekadowym. Ostatnia grupa roślin była oceniana w tym systemie do końca września. W związku z tym nie mogły być wycenione wszystkie straty w rolnictwie. Dlatego pan minister wydłużył termin składania wniosków do końca października. Proszę się nie obawiać. Jeżeli z wniosków będzie wynikała konieczność zwiększenia kwoty 1,5 mld zł, to zgodnie z deklaracją prezesa Rady Ministrów, pana premiera Morawieckiego, kwota będzie zwiększona, a pomoc zostanie skierowana do polskich rolników.

Kolejna kwestia dotyczyła wynagrodzeń. Przeciętny wzrost wynagrodzeń w sferze budżetowej w 2019 r. wynosi 2,3%. Jeżeli chodzi o Inspekcję Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych wzrost wynagrodzeń wyniesie 4,23%, czyli powyżej przeciętnej. Wzrost wynagrodzeń w Państwowej Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa wyniesie 4,65%, czyli powyżej przeciętnej. W PIW wzrost wynagrodzeń wyniesie 4,63%, czyli także powyżej przeciętnej.

Kolejna kwestia dotyczyła najmu i budowy siedziby dla KOWR. Drodzy państwo, pani poseł mówiła o dwóch siedzibach – przy ul. Karolkowej i ul. Inflanckiej. Umowy były pięcioletnie i zawierały kary za wcześniejsze odstąpienie od umów najmu. Umowa na dawną siedzibę ANR – przy ul. Inflanckiej wygasa z końcem br. i pracownicy z ul.

Inflanckiej zostaną przeniesieni na ul. Karolkową. Obniży to koszty utrzymania KOWR w Warszawie. Z prostej arytmetyki wynika, że najbardziej opłacalna jest budowa własnej siedziby, tym bardziej że KOWR w swoim zasobie posiada grunt, na którym można zrealizować taką inwestycję. Tak jak wspomniałem, rocznie płacimy 17 mln zł brutto za utrzymanie trzech powierzchni biurowych w Warszawie. To są naprawdę ogromne pieniądze. Po dziesięciu latach jest to suma 170 mln zł brutto, więc warto podjąć męską decyzję i skoncentrować się na budowie i ograniczeniu kosztów. W perspektywie minimum 5–6 lat inwestycja będzie się zwracała.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję panu ministrowi. Czy pani poseł chce zabrać głos? Bardzo proszę.

Poseł Dorota Niedziela (PO) – spoza składu Komisji:

Proszę, aby pan minister zgłosił się do KOWR, gdzie przyznano odszkodowanie w wysokości 400 tys. zł. Wystarczy zapytać. Zapytałam i wiem. Natomiast pytanie dotyczyło państwa przewidywań, ponieważ w budżecie zaplanowano 15 mln zł na odszkodowania. Czego mają dotyczyć odszkodowania w KOWR? Pytanie dotyczyło tej kwestii.

Łącząc agencje, państwo musieliście robić symulacje finansowe i wówczas wiedzieliście, że są umowy na dwie siedziby. Proszę teraz nie mówić, że płacicie 17 mln zł, bo można było wykorzystać dwie siedziby w inny sposób. Niekoniecznie musi się tam znajdować siedziba KOWR. Jedną siedzibę możecie zająć, a drugą wy lub minister możecie wykorzystać w inny sposób w ramach swojej działalności. Wtedy koszty będą nie tylko po stronie KOWR, ale również po stronie innych. Nie jest to jednak sprawa na tę dyskusję.

Jeszcze raz dziękuję. Myślę, że pan minister również przychyli się do pomysłu pana przewodniczącego i prezydium Komisji, żeby jeszcze raz przedyskutować możliwość zwiększenia poszczególnych wydatków.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. O głos prosi pan, który podnosił kwestię wynagrodzeń w weterynarii. Bardzo proszę o krótkie wystąpienie.

Prezes Krajowej Rady Lekarsko-Weterynaryjnej Jacek Łukaszewicz:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Przede wszystkim chciałbym bardzo serdecznie podziękować panu przewodniczącemu za tę inicjatywę. Z naszego punktu widzenia jest ona niezmiernie cenna. Mam nadzieję, że dojdziecie państwo do porozumienia zadowalającego także pracowników.

Panie ministrze, podczas ostatniego posiedzenia Komisji Rolnictwa pani dyrektor w imieniu MRiRW informowała, że wzrost wynagrodzenia w Inspekcji Weterynaryjnej wyniesie 7%. Jest to kwota na tyle śmieszna, że nie będę tego komentował. Natomiast w tej chwili pan minister poinformował o wzroście 4,63%. Panie ministrze, bardzo się dziwię i proszę o wyjaśnienie tej sprawy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Mam ogólną refleksję dotyczącą zjawiska drenowania rynku pracy w takich obszarach jak np. powiatowy nadzór budowlany, gdzie trudno utrzymać w pracy inspektorów z obecnym poziomem wynagrodzenia. Pan mówił o zjawisku w inspekcjach weterynaryjnych. To jest problem, z którym musimy się zmierzyć. Dziękuję za wszystkie uwagi i spostrzeżenia. Jesteśmy na etapie omawiania projektu ustawy budżetowej. Tak jak wspomniałem, poprawki można składać do 26–27 listopada. Myślę, że przedstawimy Wysokiej Izbie dobry projekt budżetu. Pan minister chce zabrać głos. Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MRiRW Rafał Romanowski:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pani poseł zadała pytanie dotyczące ARiMR, a następnie poprawiła na KOWR. Dlatego powiedziałem o 9 mln zł, a nie o 14 mln zł w pozycji tego samego działu.

Odpowiadając panu ze strony społecznej chciałem powiedzieć, że ma rację. Podałem dane dotyczące wojewódzkich inspektoratów weterynarii, tj. wzrost wynagrodzeń o 4,63%. Natomiast wzrost wynagrodzeń w PIW wyniesie 7,35%.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję bardzo. Wobec braku zgłoszeń stwierdzam zakończenie omawiania projektu ustawy budżetowej na 2019 r. w zakresie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Dziękuję za udział w posiedzeniu. Na tym zamykam posiedzenie Komisji Finansów Publicznych. O godz. 11.30 członkowie Komisji spotykają się na kolejnym posiedzeniu. Bardzo państwu dziękuję.